

J. R.

**Belgijski eksperyment penitencjarny
: [recenzja artykułu P. Cornila
opublikowanego w "Revue de droit
pénal et de criminologie", 1963, nr 4]**

Palestra 7/9(69), 76-77

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Belgijski eksperyment penitencjarny

polegający na wprowadzeniu z dniem 1.III.1963 r. dwu nowych reżymów w zakresie wykonywania niektórych krótkich kar pozbawienia wolności, omawia w kwietniowym numerze z 1963 r. „Revue de droit pénal et de criminologie” (wydawanego pod auspicjami belgijskiego ministerstwa sprawiedliwości) — P. C o r n i l.

Reforma została wprowadzona decyzją ministra sprawiedliwości P. Vermeylena bez interwencji ustawodawcy (jest to praktyka, która w tej materii ma za sobą w Belgii długą tradycję). Pismem z 15.II.1963 r. minister obwieścił o wprowadzeniu tzw. aresztów na koniec tygodnia (*les arrêts de fin de semaine*) oraz reżymu pół-więziennego (*le semi-détention*).

Wykonywanie krótkich kar pozbawienia wolności było w Belgii zawieszane od przeszło 20 lat. Trzy okólniki ministra sprawiedliwości z 21.VI.1954 r., 29.VIII.1957 r. i 7.XI.1961 r., zachowując zasadę niewykonywania kar pozbawienia wolności orzeczonych na okres mniejszy od 2 miesięcy, określają wyjątki dla pewnych kategorii przestępców. Dla nich właśnie ustanowiono areszty na koniec tygodnia, które stanowią formę odbywania kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 1 miesiąca (wyjątkowo tylko — dwóch miesięcy). Do tej kategorii przestępców należą: osoby skazane za oszustwo lub podrobienie, za opuszczenie rodziny, za pijaństwo, nieumyślne zranienie lub spowodowanie śmierci wskutek wypadku drogowego, za zatrucie alkoholowe lub za jazdę nie ubezpieczonym pojazdem mechanicznym.

Karę w takim wypadku odbywa się częściami: każdego tygodnia od godz. 14 w sobotę do godz. 6 rano w poniedziałek. Dni wolne od pracy, które poprzedzają lub następują po tym okresie, mogą być także wliczane do tych, w które skazany powinien odbywać nałożoną na niego karę.

Sposób odbycia kary ustala sąd, wymieniając skazanych, którzy w jego przekonaniu mogą skorzystać z powyższego reżymu penitencjarnego. Ustalony plan odbywania kary przesyłany jest dyrektorowi więzienia znajdującego się najbliższej miejsca pracy skazanego. Dyrektor wyraża swoją zgodę lub zgłasza takie czy inne obiekcje. Z chwilą ostatecznego zatwierdzenia powyższego planu, należy go przekazać skazanemu, który powinien się zgłosić w odpowiednim terminie do wskazanego więzienia.

Reżym pół-więzienny stanowi nową formę wypróbowanego już w Belgii reżymu penitencjarnego, tzw. pół-wolnościowego. W obu tych wypadkach chodzi o reżym stosowany podczas odbywania określonej części kary pozbawienia wolności. Reżym pół-więzienny może być stosowany wyłącznie wobec osób skazanych na krótkie pozbawienia wolności (do 3 miesięcy). Polega on na tym, że skazany w ciągu dnia wykonuje swoją pracę zawodową, po czym wraca do zakładu penitencjarnego. Skazani odbywający w sposób wyżej opisany orzeczone w stosunku do nich kary obowiązani są przestrzegać ściśle związanych z tym warunków, w szczególności ustalonego rozkładu czasu. Pracujący są kontrolowani przez władze sądowe lub administracyjne. W razie naruszenia obowiązującej dyscypliny dyrektor więzienia stosuje odpowiednie środki dyscyplinarne. Jeżeli ma miejsce poważniejsze naruszenie, dyrektor więzienia może zatrzymać skazanego w więzieniu, zawiadamiając o tym władze sądowe.

Wprowadzenie obu powyższych reżymów ma duże znaczenie praktyczne. Pozwala ono skazanym na prowadzenie normalnego życia oraz na nieprzerwane wykonywanie pracy zawodowej. A chodzi tu o dość znaczną liczbę skazanych. W 1955 r. 80% orzeczonych w Belgii kar pozbawienia wolności nie przekraczało okresu 6 miesięcy (w tym 27% — 1 miesiąca, a 46% — 3 miesiące).

Zawieszanie wykonania tych kar nie wydaje się polityką prawidłową. Grzywna również ich nie zastąpi. Eksperyment podjęty w Belgii stawia sobie za cel prawidłowe rozwiązanie tego problemu. Stanowi on etap modernizacji kar pozbawienia wolności.

Dolna granica wieku przy odpowiedzialności karnej

jest problemem szczególnie żywo dyskutowanym, i to od 25 lat, w Anglii. Interesujące na ten temat wiadomości o przebiegu i wynikach tej dyskusji publikuje „The British Journal of Criminology” z maja 1963 r.

Od wielu lat występowało w Anglii z postulatem ustalenia dolnej granicy wieku przy odpowiedzialności karnej młodocianych — wzorem innych ustawodawstw państw europejskich — na lat 13 lub 14. Powstały w wyniku tej dyskusji tzw. *Ingleby Report* z 1960 r. zalecił ustalenie tej granicy na lat 12.

W r. 1962 rząd zaproponował ustalenie (dotychczas ściśle nie określonej) granicy tego wieku na lat 10 w formie znowelizowania ustawy o dzieciach i młodzieży (*the Childreu and Young Persons Bill*). Lady Wootton uzyskała jednakże sukces w Izbie Lordów, która większością 1 głosu postanowiła podnieść tę granicę do lat 12. W styczniu 1963 r. Izba Lordów ponownie przedyskutowała ten problem i uchwaliła ustalić granicę tego wieku na lat 10. Uchwała ta wywołała jednak liczne głosy sprzeciwu.

Bez mała czterdzieści lat temu, w projekcie ustawy z 1924 r. proponowano ustalenie granicy wieku przy odpowiedzialności karnej na 10 lat. Przy obecnym stanie postępowania w tej materii — kończy swe uwagi autor omawianego sprawozdania — można oczekiwać, że granica 12 lat zostanie przyjęta w brytyjskim ustawodawstwie dopiero pod koniec naszego stulecia.

Nowe prawo o adopcji we Francji

Na podstawie ustawy no 63—215 z 1 marca 1963 r. przeprowadzono istotną reformę prawa francuskiego w sprawie adopcji. Podstawowe jej założenia omawia na łamach „Recueil Dalloz” (nr 21 z 29.V.1963 r.) prof. Pierre R a y n a u d.

W zakresie przesłanek warunkujących zawiązanie stosunku przysposobienia nowa ustawa:

- 1) z jednej strony zmierza do zapobieżenia zbyt pochopnemu, pośpieszemu orzekaniu przysposobienia — przez wprowadzenie pewnego okresu, w ciągu którego dziecko przebywa w domu i pod opieką osób, które chcą je przysposobić (tzw. *délai de rucueil*),
- 2) z drugiej zaś wprowadza przepisy, których celem jest ułatwienie przysposobienia przez zezwolenie sędziemu, na orzeczenie tego przysposobienia po-